

Piotr Köhler

Zakład Badań i Dokumentacji Polarnej im. Prof. Z. Czepego
Instytut Botaniki
Uniwersytet Jagielloński
ul. Kopernika 2731–501 Kraków
piotr.kohler@uj.edu.pl

STULECIE ZDOBYCIA BIEGUNA POŁUDNIOWEGO

W 2011 r. minęło 100 lat od zdobycia bieguna południowego. Zdobyć to poprzedzone było kilkoma próbami. Pierwszą z nich podjęto podczas Brytyjskiej Narodowej Ekspedycji Antarktycznej (1901–1904) na statku „Discovery”. Dowodził nią oficer brytyjskiej marynarki wojennej Robert Falcon Scott (1868–1912). Wyprawa wylądowała 9 stycznia 1902 r. na przylądku Adare na brzegu Morza Rossa i Ziemi Wiktorii. Następnie dotarła do stóp góry Terror i posuwając się na wschód osiągnęła nie znane jeszcze, niedostępne wybrzeża lodowe, które Scott nazwał Ziemią Króla Edwarda VII. Tutaj 8 lutego 1902 r. zatrzymano się na zimę. Podczas następnego sezonu letniego Anglicy dokonali wielu wypadów w głąb lądu. Podjęto wówczas próbę dojścia jak najdalej na południe. Robert Scott, Ernest Shackleton (1874–1922) i Edward A. Wilson (1872–1912) dotarli w dniu 31 grudnia 1902 r. do 82°17' S, czyli ok. 850 km od południowego bieguna, odkrywając po drodze Górę Markhama. Z nastaniem kolejnej wiosny członkowie wyprawy kontynuowali wypadki w głąb lądu. Teraz Scott z dwoma towarzyszami zapędził się daleko do wnętrza Ziemi Wiktorii, przebywając pieszo, bez psów, ok. 1160 km w ciągu 59 dni i osiągając pod tym względem rekord wszystkich dotychczasowych wypraw polarnych.

Pierwszą wyprawą, która stawiała sobie za cel oprócz badań naukowych zdobycie bieguna południowego, była Brytyjska Wyprawa Antarktyczna (1907–1909) na statku „Nimrod”. Kierowana była przez Ernesta Shackletona, poprzednio uczestnika wyprawy R. Scotta na Antarktydę na statku „Discovery”. Shackleton planował zarówno zdobycie bieguna południowego, jak i południowego bieguna magnetycznego Ziemi. Do poruszania się po lądzie chciał wykorzystać psy, kucyki i specjalnie zaprojektowany pojazd. 3 lutego 1908 r. rozbił obóz na Cape Royds. Z nastaniem wiosny czteroosobowa grupa z Shackletonem wyruszyła 29 października 1908 r. na południe. Cały dystans, jaki miała do przebycia wynosił ok. 2767 km. Planowano pokonać go w 91 dni przebywając po ok. 30 km dziennie. Trudne warunki sprawiły, że 9 stycznia 1909 r. po osiągnięciu 88°23' S, na 157 km od bieguna południowego, musieli zawrócić. 4 marca 1909 r. cała czteroosobowa grupa znalazła się na pokładzie „Nimroda”.

Chronologicznie następną była wyprawa norweska Roalda Amundsena (1872–1928) na statku „Fram”. Początkowo Amundsen planował wyprawę do Arktyki i zdobycie bieguna północnego. W czasie przygotowań do wyprawy dotarła we wrześniu 1909 r. wiadomość, że amerykańscy polarnicy Frederick Cook (1865–1940) i Robert E. Peary (1856–1920) niezależnie od siebie dotarli do bieguna. Amundsen zmienił zamiar i postanowił zdobyć w takim razie biegun południowy. Po dopłynięciu do Morza Rossa w Antarktyce, obóz założył niedaleko Zatoki Wielorybów – najdalej na południe położonego wybrzeża Wielkiej

Bariery Lodowej Rossa, do którego mógł dobić statek (Zatoka Wielorybów był o około 110 km bliżej bieguna południowego niż McMurdo Sound, gdzie swą bazę miał wkrótce założyć Robert Scott – ryc. 1). Po wyokrętowaniu grupy zimującej, „Fram” przeprowadził badania Atlantyku. Po grupę miał przyplłynąć na początku następnego roku. Grupa zimująca zabrała ze sobą 100 psów grenlandzkich. Ekipa Amundsena była wyposażona w specjalne ubrania z foczej skóry i skór reniferów wzorowane na ubraniach Eskimosów z północnej Grenlandii. Żywność składała się z foczego mięsa, pemikanu z warzywami i płatkami owsianymi, ekipa zaopatrzona była także w znaczną ilość win i alkoholi. Zabrano również bibliotekę liczącą około 3 tys. książek, gramofon z płytami oraz instrumenty muzyczne w celu uprzyjemnienia sobie długiej nocy polarnej.

Niespodziewanie 3 lutego 1911 r. do Zatoki Wielorybów wpłynął statek Scotta „Terra Nova”. Zaskoczenie było obustronne: Anglicy wprawdzie wiedzieli o zmianie planów Amundsena, ale przypuszczali, że założy on swą bazę po przeciwległej stronie kontynentu, Amundsena zdenerwowała informacja, że Scott dysponuje motorowymi saniami, które, jak go Anglicy zapewnili, były szybkie i niezawodne.

W ramach przygotowań do zdobycia bieguna południowego rozpoczęto już na początku lutego 1911 r. zakładanie magazynów żywności. Cała organizacja transportu była doskonałym rozeznaniem terenu oraz sprawdzaniem ludzi, zwierząt i sprzętu w trudnych warunkach, a także np. szybkości przemieszczania się po lodowcu. Przed nastaniem nocy polarnej założono magazyny, w których łącznie zgromadzono ok. 3,4 t żywności, w tym ok. 1,4 t mięsa. W czasie czteromiesięcznej nocy polarnej poprawiano wykryte wady w saniach podczas zakładania magazynów żywności, zmniejszono ich ciężar, wykonano także trzy nowe lekkie sanie z przeznaczeniem do użycia w ostatnim etapie.

Amundsena niepokoiły szybkie angielskie sanie motorowe będące w posiadaniu Scotta. Dlatego planował wyruszyć w podróż zaraz po wschodzie słońca. Już 24 sierpnia wszystko było gotowe, jednakże warunki pogodowe sprawiły, że musiano jeszcze długo czekać, aż do połowy października. W dniu 19 października Amundsen oraz Helmer Hanssen (1870–1956), Sverre Hassel (1876–1928), Oscar Listing (1871–1936) i Olav Bjaaland (1873–1961) wyruszyli na zdobycie bieguna południowego. Pogoda szybko się pogorszyła, jednak pomimo tego poruszano się dość prędko, ok. 28 km dziennie. Dnia 17 listopada dotarto do podnóża Gór Transantarktycznych. Natrafiono na lodowiec, nazwany przez Amundsena Lodowcem Axela Heiberga, po którym wspięto się na lądolód antarktyczny. Po osiągnięciu 85°36' S Amundsen zdecydował, że z 45 pozostałych przy życiu psów tylko 18 pójdzie dalej, reszta miała zostać zabita na pożywienie. Trzy lekkie pary sanek (przygotowane specjalnie w tym celu podczas zimy polarnej) załadowano zaopatrzeniem na 60 dni, pozostawiając resztę sprzętu wraz z psimi tuszami w tym obozie. W dniu 8 grudnia minięto najbardziej na południe wysunięte miejsce (88°23' S), do którego dotarł jeszcze Shackleton 9 stycznia 1909 r. W dniu 14 grudnia 1911 r. Amundsen za zgodą pozostałych uczestników wyprawy szedł jako pierwszy i około godz. 15.00 dotarto w pobliże bieguna południowego, gdzie zatknięto norweską flagę, a otaczający obszar nazwano Wyżyną Króla Haakona VII. Przez następne trzy dni pracowano nad dokładnym ustaleniem położenia bieguna. Amundsen pamiętając konflikt Cooka i Pearyego chciał zostawić dla Scotta jednoznaczne ślady świadczące o swym pierwszeństwie. W końcu rozbito namiot, w którym Amundsen zostawił

trochę żywności dla Scotta oraz list do króla Haakona VII z prośbą, by Scott go królowi dostarczył.

W dniu 18 grudnia 1911 r. rozpoczęto podróż powrotną. 4 stycznia 1912 r. rozpoczęli schodzenie na Lodowiec Szelfowy Rossa. Trzy dni później osiągnięto pierwszy magazyn żywności na Lodowcu Rossa. Następne odcinki drogi powrotnej przebyto nawet szybciej niż dotychczasowe: na skutek zastosowania innego reżimu marszu i odpoczynku pokonywano nawet 56 km na dobę. Dzięki temu już 25 stycznia 1912 r. Amundsen z towarzyszącymi dotarł do swego obozu nad Zatoką Wielorybów. Podróż na biegun i z powrotem przeżyli wszyscy ludzie oraz 11 psów (spośród 52 które marsz rozpoczęły). Zajął im ona 99 dni (czyli o 10 mniej niż planowano). Pokonano 3440 km. Po powrocie zwinięto obóz i 30 stycznia 1912 r. „Fram” wypłynął z Zatoki Wielorybów biorąc kurs na Hobart w Tasmanii. Podczas pięcioletniego rejsu Amundsen pisał telexy telegramów zawiadamiających o zdobyciu bieguna południowego oraz naszkicował raport dla prasy. W dniu 7 marca 1912 r. „Fram” wpłynął do portu Hobart, a Amundsen natychmiast rozesłał przygotowane telegramy, w tym m.in. do króla Haakona VII. Następnego dnia przetelegrafował do redakcji londyńskiej *Daily Chronicle* pełny opis przebiegu zdobycia bieguna. W Hobart Amundsen otrzymał liczne telegramy gratulacyjne. W Norwegii uczestnicy wyprawy otrzymali norweski Medal Bieguna Południowego ustanowiony przez króla Haakona VII.

Robert Scott po powrocie z Antarktydy w 1904 r. cały czas myślał o zdobyciu bieguna południowego. W końcu udało mu się zorganizować wyprawę. Liczyła 65 uczestników. Oprócz celu głównego (zdobycie bieguna południowego) wyprawa miała także cele naukowe. Planując wyprawę Scott zdecydował się na użycie kuców, sań motorowych i psów. Były to jednak środki tylko wspomagające ludzi podczas transportu zaopatrzenia po Lodowcu Szelfowym Rossa, bowiem Scott najbardziej przekonany był do sań ciągniętych przez ludzi.

Statek z wyprawą Scotta, „Terra Nova”, w dniu 4 stycznia 1911 r. dopłynął do zatoki McMurdo Sound. Na Przylądku Evansa wylądowano sprzęt i wybudowano drewniany budynek mieszkalny. Część ekspedycji na statku „Terra Nova” rozpoczęła w dniu 26 stycznia 1911 r. przygotowania do eksploracji Ziemi Króla Edwarda VII. Podczas rejsu powrotnego napotkano w Zatoce Wielorybów ekspedycję Amundsena. Celem pierwszego sezonu po wylądowaniu wyprawy Scotta było rozmieszczenie na Lodowcu Szelfowym Rossa składów z zaopatrzeniem, z których korzystałaby grupa powracająca z bieguna południowego. Transport rozpoczęto 27 stycznia 1911 r. Wiele czynników sprawiło, że największy skład (One Ton Depot) zamiast na planowanej szerokości geograficznej 80°, założono o około 48 km dalej od bieguna. 23 kwietnia zaszło słońce i rozpoczęła się noc polarna. Scott będąc oficerem marynarki wojennej wprowadził w obozie zwyczaje wojskowe: oficerowie i żołnierze mieszkali osobno (naukowców zaliczył do oficerów). Prowadzono obserwacje meteorologiczne. Ocalałe kuce i psy były trenowane. Organizowano wykłady i mecze piłki nożnej. Marsz do bieguna rozpoczęto 2 listopada 1911 r. Po pięciu tygodniach dotarto do stóp rozległego płaskowyżu, zajmującego wewnątrz Antarktydy. Nie mogąc korzystać nadal z kuców Scott kazał je zabić. Dalszą całą drogę musieli odbyć pieszo. 22 grudnia wyprawa osiągnęła 88°15' S, lecz wobec wyczerpania zapasów żywności część uczestników musiała zawrócić. W dniu 3 stycznia 1912 r. Scott i towarzysze znajdowali się zaledwie 270 km od celu, jednak ciągły niedostatek pożywienia zmusił do powrotu trzech najbardziej osłabionych. Scott i czterej pozostali ruszyli dalej. Wreszcie 18 stycznia 1912 r. osiągnęli biegun, na

którym znaleźli sztandar norweski i namiot pozostawione przez Amundsena. Załamani rozpoczęli odwrót. Straszliwe burze śnieżne opóźniały marsz, wyczerpywały do ostatka. Jeden z towarzyszy Scotta, Edgar Evans, zmarł 17 lutego 1912 r. na skutek wstrząsu mózgu po upadku na lodowcu. Drugi, kapitan Lawrence Oates (1880–1912), odmroził ręce i nogi i nie mógł iść dalej. Ponieważ przyjaciele nie chcieli go opuścić, sam wyczołgał się z namiotu podczas burzy śnieżnej i znikł na zawsze w zawierusze. Dnia 20 marca 1912 r. Robert Scott, Henry Bowers (1882–1912) i Edward Wilson (który brał udział w wyprawie Shackleona) rozbili swój ostatni obóz. Zabrakło paliwa i żywności, na zewnątrz szalała burza śnieżna. 25 marca 1912 r. Scott kostniejącą ręką nakreślił w swym dzienniku jeszcze swą ostatnią prośbę do rodaków, aby zabezpieczono los ich rodzin i najbliższych. Wszyscy zamarli. Z nastaniem lata pozostali na wybrzeżu towarzysze wyruszyli na poszukiwania wyprawy Scotta. 12 listopada 1912 r. natrafiono na namiot i trzy skostniałe trupy w śpiworach.

Od powrotu obu wypraw do Europy analizowano przyczyny sukcesu i porażki. Przeważają opinie, że wyprawa Scotta była źle przygotowana. Nie mając zaufania do psów, wyposażył wyprawę w islandzkie kucyki oraz sanie motorowe. W dodatku przed początkiem zimy antarktycznej zbudował tylko jeden magazyn żywności na Lodowcu Rossa. Amundsen wyruszył wcześniej i dzięki psim zaprzęgom i norweskim nartom biegowym dotarł do bieguna bez problemów. Jego ludzie nie marzli, ubrani byli bowiem w specjalne ubrania z foczej skóry i skór reniferów wzorowane na ubraniach Eskimosów z północnej Grenlandii. Amundsen w drodze powrotnej miał do dyspozycji trzy magazyny zbudowane dużo dalej na południe niż zrobił to Scott, który od początku borykał się z trudnościami. Na samym początku wyprawy Scott musiał porzucić sanie motorowe, które miały być jego głównym atutem, bo zamarzały ich silniki. Później padły prawie wszystkie kucyki nieprzystosowane do polarnych warunków. W wyniku tego odziani w brezentowe kombinezony Anglicy musieli ciągnąć swoje sanie sami i, gdy Amundsen schodził w drodze powrotnej z Płaskowyzu Antarktycznego na Lodowiec Rossa, Scott dopiero na niego wchodził. Dla Anglików Scott stał się bohaterem narodowym, a to dzięki pamiętnikowi, w którym notował swoje przeżycia i przemyślenia i który stanowi gloryfikację brytyjskiej supremacji w świecie.

Nieprędko zdołano powtórzyć wyczyn Amundsena. W 1914 r. Ernest Shackleton zorganizował wyprawę, której celem było przebycie w poprzek Antarktydy poprzez biegun. Niestety, statek wyprawy wmarzł w pak lodowy i po 11 miesiącach zatonął. Następnymi po Amundsenie i Scotcie ludźmi, którzy dotarli nad biegun południowy, była załoga amerykańskiego samolotu *Ford 4-AT Trimotor* z admirałem Richardem E. Byrdem (1888–1957) na pokładzie, która w dniu 29 listopada 1929 r. przeleciała nad biegunem. 31 października 1956 r. na biegnie południowym wylądowała grupa, którą dowodził admirał George J. Dufek (1903–1977). Rozpoczęto wtedy budowę amerykańskiej Stacji Amundsena–Scotta w ramach Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Drogą lądową do bieguna południowego dotarł dopiero 4 stycznia 1958 r. Edmund Hillary (1919–2008). Pierwszym Polakiem na biegnie południowym był redaktor Czesław Nowicki, który 7 listopada 1961 r. odwiedził amerykańską stację Amundsena–Scotta.

BIBLIOGRAFIA

AMUNDSEN, R. 1957. *Zdobycie bieguna południowego*. Wyd. pierwsze polskie. Iskry, Warszawa, ss. 439. Tłumacz: Bronisław Wojciechowski.

BABICZ, J., WALCZAK, W. 1970 [wyd. 1971]. *Zarys historii odkryć geograficznych*. PWN, Warszawa, ss. 354. Wyd. trzecie nie zmienione.

BAILEY, G., FOSTER, K. 2010. *Narty kapitana Scotta*. Wydawnictwo Jedność, Kielce, ss. 40.

DOBROWOLSKI, A. B. 1933. *Męczennicy polarni*. Nakładem miesięcznika „Wiedza i Życie”, Warszawa, ss. 32.

DOBROWOLSKI, A. B. 1937. *Męczennicy polarni*. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów, ss. 56.

FOGG, G. E. 1992. *A history of Antarctic science*. Cambridge University Press, Cambridge, ss. XXI + 483.

HOLT, K. 1991. *Wyścig*. Oficyna Wydawnicza Interim, Warszawa, ss. 243. Z norweskiego przełożyła A. Marciniakówna.

KÖHLER, P. 2012. Zdobywanie bieguna południowego Ziemi – implikacje botaniczne. The attainment of the South Pole of the Earth – botanical implications. *Wiadomości Botaniczne* 56(3/4): 91-95.

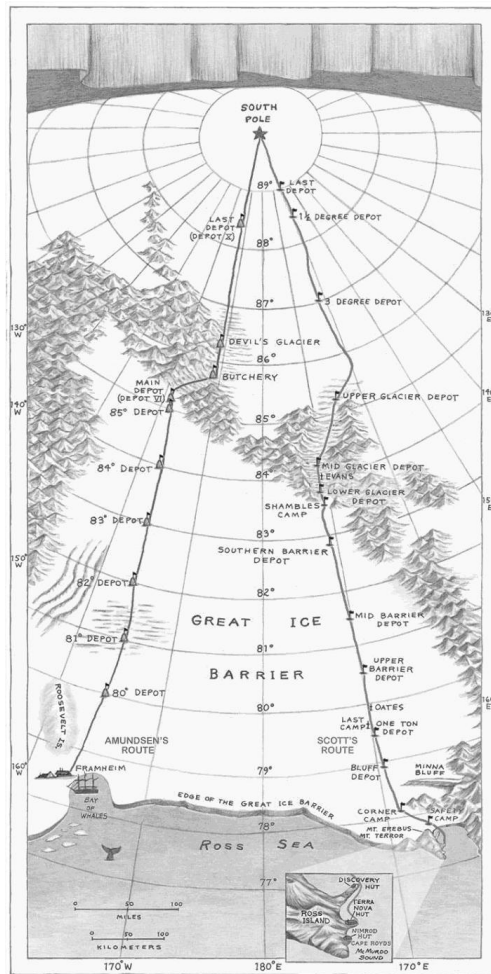
KÖHLER, P. 2013. Stulecie zdobycia południowego bieguna Ziemi. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 58(2): 57-75.

[SCOTT, R. F.], 1960. *Ostatnia wyprawa Scotta*. Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa, ss. 686 + mapa. Z angielskiego tłumaczył I. Bukowski.

SENCINA, D. S. 2005. A historical survey of botanical exploration in Antarctica. *Huntia* 12(1): 31–69.

STAM, D. H., STAM, D. C. 2005. *Books on Ice. British and American literature of polar exploration*. The Grolier Club, New York, ss. XXI + 157.

http://en.wikipedia.org/wiki/Comparison_of_the_Amundsen_and_Scott_Expeditions [dostęp 29 II 2012]



Trasy wypraw Amundsena i Scotta

(<http://www.amnh.org/exhibitions/race/images/Amundsen-Scott-map.jpg>)